Kartka z pamiętnika — neandertal

Sobota, wieczór. Dokładnie 13 lutego 2021 rok. Siedzę w swoich czterech ścianach. W słuchawkach jazzowe dźwięki trąbki Miles'a Davis'a, album Kind of Blue. Co chwila robię papierosy, maszynką Angel, niebieska, zużyta już, ale jeszcze pracuje. Palę przez okno, uchylam, wystawiam głowę poza, no i dalej wiadomo. Ciemno, w tle bloki, światła latarń, drzewa. Gór nie widać, pagórków raczej, jak zwał tak zwał, ograniczona widoczność przez noc, w sumie nie wiem w której fazie jest teraz księżyc. Pada śnieg. Taką mamy zimę w tym roku, to już chyba trzecia. Obfitość. Jutro Walentynki. Napływowe święto z zachodu, serduszka, kwiatuszki, liściki. Św. Walenty, patron zakochanych i szaleńców, coś w tym jest. Raczej nie grozi mi żadna niespodziewana wiadomość.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

neandertal, dodano 10.11.2022 19:45

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.